

Sygn. akt V ACa 785/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela
Sędziowie:	SA Roman Kowalkowski (spr.) SA Teresa Sobolewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa B. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt I C 998/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że w miejsce kwoty 90.000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych zasądza kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych i w miejsce odsetek określonych w podpunkcie b) od kwoty 60.000 złotych zasądza ustawowe odsetki od kwoty 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych od dnia 24 lutego 2015 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

2. w punkcie 2 (drugim) w ten sposób i tylko o tyle, że w miejsce kwoty 4.851,67 zł (cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt siedem groszy) nakazuje pobrać od pozwanego kwotę 2.693,50 zł (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt groszy),

3. w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że znosi między stronami wzajemnie poniesione koszty zastępstwa procesowego;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.918 (dwa tysiące dziewięćset osiemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 785/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. A. kwotę **90.000** zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwot:

a) 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

b) 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty.

Nadto nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w T. od pozwanego (...) S.A. w W., kwotę **4851,67** zł (cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów sądowych i zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz B. A. kwotę **3634** zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że (...)w miejscowości K., gmina L., kierujący (...) marki H. o numerze rejestracyjnym (...) Ł. R. nie zachował należytej ostrożności, zjechał na pobocze drogi i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego śmierć na miejscu poniósł kierujący i pasażer M. A. (1). W chwili śmierci M. A. (1) zamieszkiwał wraz z matką B. A. w miejscowości W., gmina L..

B. A.była bardzo zżyta z synem. Stanowił on dla niej oparcie i pomoc w każdej możliwej sprawie. (...) Znaczną część otrzymywanego wynagrodzenia przekazywał swojej matce na utrzymanie (...)

(...)

M. A. (1) był człowiekiem wesołym i pogodnym. W trudnych sytuacjach zawsze pocieszał matkę mówiąc „nie martw się mamo, jakoś to będzie, damy radę”.

(...)

(...) Powódka bardzo przeżyła śmierć syna, z którym była emocjonalnie związana, tym bardziej, że była to śmierć nagła i tragiczna. (...)

(...)

Powódka nie poradziła sobie do dzisiaj ze śmiercią syna. W chwili śmierci M. A. (1) bardzo angażował się w życie rodzinne i pomoc rodzicom. Planował remont domu, w którym mieszkał z rodzicami. Powódka do dnia dzisiejszego przechowuje rzeczy syna, jego spodnie, czapki, kurtki. Nadal ma portfel syna, który posiadał przy sobie w chwili wypadku. Do dnia dzisiejszego nie jest w stanie go otworzyć i zajrzeć do środka. Jest to dla niej zbyt bolesne.(...)

Pismem z dnia z dnia 8 lutego 2014 roku powódka za pośrednictwem (...) S.A. wystąpiła do (...) S.A. z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi rodzinnej spowodowanej tragiczną śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym w kwocie 30.000 zł.

Decyzją z dnia 10 marca 2014 roku (...) S.A. odmówiło powódce wypłaty zadośćuczynienia powołując się na brak podstawy prawnej do uwzględnienia żądania.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: K. A., M. A. (2), złożone do akt dokumenty, w tym dokumentację medyczną, akta szkody, opinię (...) i zeznanie powódki.

Ten stan faktyczny co do zasady nie był sporny między stronami. Pozwana nie kwestionowała okoliczności zdarzenia, w którym zginął M. A. (1). Nie kwestionowała także stanu psychicznego w jakim znajdowała się i nadal znajduje się powódka. Pozwana zakwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności za skutki wypadku w zakresie przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej według stanu prawnego obowiązującego w 2006 roku, w chwili wypadku.

Sąd uznał zeznania świadków za w pełni wiarygodne. K. i M. A. (2) to siostry zmarłego i córki powódki. W chwili wypadku były przy powódce i szczegółowo opisały przebieg zdarzenia jak i stan w jakim znalazła się matka po śmierci syna. Obie córki wskazały, iż pomimo upływu wielu lat od śmierci M. A. (1) powódka nadal odczuwa jego brak. Proces żałoby nie zakończył się i ma to wpływ na funkcjonowanie ich matki. Zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne. Znajdują także potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności dokumentacji medycznej powódki,(...)

Sąd uznał za w pełni wiarygodne złożone do akt dokumenty. Żadna ze stron nie kwestionowała tych dokumentów. Prawdziwość dokumentów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię (...). Biegła E. D. szczegółowo zapoznała się z dokumentacją medyczną (...), przeprowadziła badanie powódki i w oparciu o powyższe i zgromadzony materiał dowodowy sporządziła opinię. W ocenie Sądu opinia ta jest spójna logiczna i konsekwentna. Biegła posiadająca wiadomości specjalne w sposób fachowy i rzetelny oceniła stan zdrowia powódki i

następstwa dla jej zdrowia przeżyć związanych ze śmiercią syna. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania powódki. Zeznania te są spójne, logiczne i w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

W omawianej sprawie stan faktyczny jak wyżej wskazano nie był sporny między stronami. Pozwana kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, wskazując iż w chwili śmierci M. A. (1) obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i ustawy dotyczącej obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie przewidywały możliwości wypłacenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Odnosząc się do kwestii zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej wskazał, iż szczególna więź emocjonalna między matką a zmarłym dzieckiem stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., mieści się ona bowiem w gronie pewnych wartości niematerialnych, związanych z funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, uznanych za doniosłe i zasługujących na ochronę. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10), skoro do katalogu dóbr osobistych zalicza się m.in. prawo do prywatności, intymności, prawo do planowania rodziny, to czemuż za takie dobro nie można by uznać prawa do więzi rodzinnych, stanowiących podstawę funkcjonowania jakże istotnej jednostki społecznej - rodziny. Słusznie zauważa Sąd Najwyższy, że skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 r. (...)twierdząc, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24§1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie istnieją zatem żadne uzasadnione powody, które skutkowałyby odmową zaliczenia więzi istniejących między członkami rodziny do katalogu dóbr osobistych i pozbawieniem ich ochrony.

Sąd Najwyższy dopuścił możliwość kompensaty samej tylko krzywdy twierdząc, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zapatrywanie

to w pełni podziela Sąd Okręgowy. Nie sposób bowiem odmówić prawa do kompensaty krzywdy powstałej wskutek naruszenia dobra osobistego, a to prawa do bycia z osobą bliską z tej tylko przyczyny, że utrata osoby bliskiej nie implikowała jednocześnie powstania szkody w znaczeniu materialnym. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24.k.c.)

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Jak wynika z przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego za dobro osobiste uznać należy również więzi rodzinne łączące ojca z dziećmi czy żonę i męża.

Tym niemniej, aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. W omawianej sprawie powódka wykazała, iż na skutek bezprawnego działania sprawcy szkody Ł. R., który był ubezpieczona w pozwanym Towarzystwie (...) doszło do naruszenia jej dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi rodzinnej z synem.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak:

- rodzaj naruszonego dobra,
- rozmiar doznanej krzywdy - oceniana obiektywnie,
- intensywność naruszenia - oceniana obiektywnie,
- stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo,
- nieodwracalność skutków naruszenia,
- stopień winy sprawcy,
- sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110).

Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Ł. R., który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej, powodując wypadek drogowy w wyniku, którego śmierć poniósł M. A. (1) naruszył dobra osobiste B. A. związane z zerwaniem więzi rodzinnej z synem M. A. (1). Pierwotnie, w pozwie powódka dochodziła zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł. W toku postępowania powódka rozszerzyła żądanie do kwoty 90.000 zł.

W ocenie Sądu rozszerzenie żądania i dochodzona ostatecznie kwota jest w pełni uzasadniona i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach faktycznych sprawy.

Zdaniem Sądu tylko powyższa kwota spełni swoje funkcje kompensacyjne. Trudno bowiem wyobrazić sobie tragedię większą niż śmierć własnego dziecka. Niewątpliwie ból i cierpienie związane z tak głęboko tragicznym przeżyciem są olbrzymie dla matki. Należy podkreślić, iż w chwili śmierci M. A. (1) wchodził w dorosłe, samodzielne życie. Nadal jednak zamieszkiwał z rodzicami i był z nimi mocno związany. Stanowił dla nich pomoc i wsparcie. Rodzice zakładali, iż syn będzie z nimi zamieszkiwał. Tragicznie zmarły syn wspierał finansowo rodziców, przekazywał im znaczną część otrzymywanego wynagrodzenia za prace, wykonywał wiele prac w domu, w tym drobne remonty, planował wyremontować rodzicom łazienkę.

Niewątpliwie ten okres w życiu, kiedy dziecko weszło w dorosłe życie dla każdego rodzica jest szczególnie. Wyznacza on bowiem kres sprawowania pieczy nad własnym dzieckiem. Umożliwia ocenę wieloletniego trudu włożonego w edukację i wychowanie swojego dziecka. Powódka znalazła się właśnie w takim momencie życia, gdy zginął jej syn. Mogła spojrzeć na dotychczasowy trud i swoje wysiłki jako matka i ocenić, iż dobrze wychowała swojego syna, który był dla niej i rodzeństwa pomocą. Powódka była bardzo silnie związana emocjonalnie z synem. Na szczególne znaczenia zasługuje fakt bardzo bolesnego i trudnego przeżywania przez powódkę żałoby. Od tragicznego wypadku M. A. (1) upłynęło już 9 lat, powódka nadal nie zakończyła żałoby. (...) Nie budzi wątpliwości, iż naruszenie

dobra osobistego powódki miało charakter nieodwracalny. Dzisiejsze skutki tego naruszenia nadal są znaczne i widoczne. Powódka do dziś pielęgnuje pamięć zmarłego syna, w(...)

Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny. W tym miejscu godzi się zauważyć, że zadośćuczynienie ma w istocie charakter jednorazowy - brak jest bowiem możliwości dochodzenia części roszczenia w późniejszym okresie, Sąd orzekający winien uwzględnić w chwili orzekania wszystkie negatywne okoliczności związane z utratą bliskiej osoby, ujawnione w toku procesu. Trzeba bowiem pamiętać, iż zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny, a jego wysokość zależy od wielu czynników. Należy pamiętać, iż zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego. Śmierć dziecka jest niewątpliwie dla rodzica najbardziej traumatycznym przeżyciem. Odwraca niejako naturalny bieg życia, w którym rodzice jako pokolenie starsze odchodzi pierwsze.

Nie budzi wątpliwości, iż długotrwałość ujemnych przeżyć związanych ze śmiercią syna uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 90.000 zł. Rolą powyższej kwoty jest zrekompensowanie bólu, cierpienia i krzywdy powstałej po śmierci dziecka. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwocie 90.000 zł, spełni funkcję kompensacyjną i złagodzi doznanie krzywdy moralnej. Z utrwalonego w orzecznictwie poglądu wynika, iż zasądzone zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia (tak m.in. SN w wyroku z 9 lutego 2000 r., IICKN 582/98). W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę przyznanie zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w wyroku nie prowadziłyby do wzbogacenia powódki.

Ustalając wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę aktualnie istniejące warunki ekonomiczne. Te wskazują, iż kwota 90.000 zł nie stanowi bardzo wysokiej, nieadekwatnej wartości materialnej. Analizując wysokość zasądzonego zadośćuczynienia można odnieść się do aktualnie obowiązujących cen i porównać je

z wartością wielu powszechnych dóbr materialnych. Wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinna opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Sąd orzekający powinien kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji strony.

O odsetkach Sąd orzekł w myśl art. 481 k.c., zasądzając je od dnia następnego po decyzji odmawiającej powódce wypłatę zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym gdyż od tej chwili stało się wymagalne w zakresie pierwotnie dochodzonej kwoty - 30.000 zł i od dnia rozszerzenia powództwa od kwoty 60.000 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd zgodnie z powołanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c., Pozwana jako strona przegrywająca proces ma obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych i w tej sytuacji pozwana winna zwrócić Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w T. kwotę opłaty od pozwu i koszty stawiennictwa świadka na rozprawie - łącznie 4851,67 zł i zwrócić powódce kwotę 3634 zł, ustaloną w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. 2013.490 ze zmianami).

W apelacji od tego wyroku pozwany domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa w zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę 30.000 zł. zarzucając naruszenie art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przyjęcie nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia nie uwzględniającego 50% przyczynienie się do powstania szkody.

Poza tym zarzucił naruszenie art. 448 kc przez przyjęcie, że zasądzona kwota 90000 zł. jest odpowiednia w rozumieniu tego przepisu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona. Sąd Apelacyjny podziela zasadnicze ustalenia zaskarżonego wyroku i czyni je podstawą również swojego wyroku, chociaż wymagają one uzupełnienia w części związanej z podniesionymi w apelacji zarzutami. Co do zasady podziela również prawną argumentację tego

wyroku uzupełniając ją jednak o kwestie związane z przyczynieniem się zmarłego do powstania szkody.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zadaniem sądu orzekającego jest ocena wszystkich okoliczności, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia i ich uwzględnienie w procesie oceny zgłoszonych roszczeń.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd Okręgowy w niewadliwy sposób ocenił wszystkie istotne okoliczności decydujące o zasadności przyznania zadośćuczynienia w związku z krzywdą, jakiej powódka doznała na skutek śmierci jej syna, a także decydujące o jego wysokości. Pominął jednak i nie poddał ocenie wpływu zachowania zmarłego na sam fakt powstania owej krzywdy i jej rozmiar do czego był zobowiązany z uwagi na charakter owych okoliczności i obowiązek brania ich pod rozwagę z urzędu, a więc bez względu na stanowisko stron procesu.

Okoliczności zdarzenia prowadzące do śmierci syna powódki, które ustalił Sąd Okręgowy, trzeba uzupełnić o istotne ustalenie dotyczące zachowania jej syna bezpośrednio przed wypadkiem. Otóż zarówno z zeznań samej powódki (karta 68), jak również K. A. (karta 60-61) wynika, (...)

Te ustalenia mają istotne znaczenie dla oceny skuteczności powództwa albowiem rozważane być powinny w zakresie, w jakim mogą decydować o wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia. O jego wysokości decydują bowiem nie tylko okoliczności, które Sąd Okręgowy rozważał i trafnie uznał za istotne dla oceny skuteczności powództwa ale także zachowanie zmarłego, jeżeli może być ocenione jako prowadzące do powstania szkody i decydujące o jej rozmiarze. Jeżeli bowiem poszkodowanemu można postawić zarzut przyczynienia się do powstania szkody bądź zwiększenia

jej rozmiaru, okoliczność ta winna decydować o wysokości przyznanego odszkodowania (art. 362 kc). Ta zasada ma odpowiednie zastosowanie do kwestii zadośćuczynienia związanego ze śmiercią osoby bliskiej, jeżeli zmarłemu

można postawić zarzut przyczynienia się do zdarzenia, którego skutkiem była jego śmierć i w efekcie krzywdy osób mu bliskich.

W tej sprawie niewątpliwie zachowanie zmarłego było nieodpowiedzialne i w znacznym stopniu przyczyniło się do powstania szkody. Za takie potraktowane być musi zachowanie polegające na podjęciu decyzji o odbywaniu podróży (...)Te zachowania zmarłego poczytane być muszą jako jego przyczynienie się do powstania szkody, którego zdaje się również powódka nie kwestionowała skoro w piśmie rozszerzającym powództwo wskazała, że dochodzona kwota 90.000 zł. zadośćuczynienia uwzględnia 50% stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody (pismo karta 87).

Mając na uwadze te okoliczności Sąd Apelacyjny przyjmuje, że zmarły w co najmniej 50% przyczynił się do powstania szkody, czego konsekwencje dotyczą również roszczenia zgłoszonego w tym procesie. Decydują bowiem o jego wysokości, na co Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi.

Uwzględniając zatem fakt przyczynienia się zmarłego do powstania szkody w postaci krzywdy doznanej przez powódkę, Sąd Apelacyjny uznał, że zadośćuczynienie na jej rzecz w łącznej wysokości 50.000 zł. w pełni zrekompensuje krzywdę i będzie dla powódki odczuwalną jej kompensatą. Spełni zatem stawiane przed zadośćuczynieniem cele, a wbrew twierdzeniom apelacji nie będzie wygórowane. Proponowane bowiem przez skarżącego zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł., uwzględniając pominięty przez Sąd Okręgowy stopień przyczynienia do powstania szkody, byłoby rażąco zbyt niskie uwzględniając stopień krzywdy, jakiej powódka doznała, a co Sąd Okręgowy niewadliwie ocenił.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że w miejsce kwoty przyznanego zadośćuczynienia zasądził na rzecz powódki je w wysokości 50.000 zł. i odpowiednio zmodyfikował orzeczenie w zakresie zasądzonych odsetek (art. 386 § 1 kpc). Apelację dalej idącą, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, Sąd Apelacyjny oddalił (art.. 385 kpc).

Konsekwencją częściowego uwzględnienia apelacji była również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego związanego z nieuiszczoną opłatą od pozwu (kwota 2500 zł.) i przypadającą na pozwanego częścią kosztów stawienia świadka (351,67 zł. x 55% w jakiej to części powódka wygrała proces = 193,50 zł.) co daje łącznie kwotę 2693,50 zł.

Zważywszy stopień, w jakim obie strony wygrały ostatecznie proces w pierwszej instancji, na podstawie art. 100 kpc Sąd Apelacyjny zniósł między nimi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego poniesione w tym postępowaniu.

Ponieważ pozwany wygrał w postępowaniu apelacyjnym sprawę w 67% (uwzględniając zakres zaskarżenia), po wzajemnej kompensacie poniesionych w tym postępowaniu kosztów postępowania (2000 zł. należny do zwrotu wpis od apelacji, z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należne pozwanemu 1809 zł. zaś powódce 891 zł.) Sąd Apelacyjny zasądził ostatecznie na rzecz pozwanego od powódki kwotę 2918 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (art. 98 kpc).